

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania T. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 października 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od T.P. na rzecz strony pozwanej 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 4 grudnia 2013 r. zmienił wyrok Sąd Okręgowy w K. z 23 listopada 2012 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy (skarżącego) T. P. od decyzji pozwanego z 13 lipca 2012 r., odmawiającej mu prawa do emerytury wobec niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Ustalił - inaczej niż Sąd Okręgowy - że wnioskodawca w okresie od 25 czerwca 1968 r. do 31 sierpnia 1973 r. nie pracował stale i w pełnym wymiarze jako spawacz. Należało uwzględnić regulacje rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (§ 2 ust. 1, § 4 ust. 1 pkt 1 i 3).

Świadczenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie przesądzało, gdyż wymienione w nim stanowisko ślusarza nie jest wymienione w wykazie prac w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zeznania świadków nie były w tym zakresie miarodajne. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że dla ustalenia czy ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach nie wystarczają same zeznania świadków. Powinny one mieć oparcie także w dokumentacji. Analiza dokumentacji pracowniczej nie potwierdziła, iż wnioskodawca będąc zatrudniony na stanowisku ślusarza zajmował się tylko i wyłącznie spawaniem. Brak jest jakiegokolwiek adnotacji o wykonywaniu przez wnioskodawcę czynności spawalniczych. Wnioskodawca nie posiadał uprawnień pozwalających mu na wykonywanie czynności spawalniczych. Od 2 stycznia 1971 r. powierzono mu obowiązki ślusarza narzędziowego. Na podstawie własnych ustaleń Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że wnioskodawca w okresie od 25 czerwca 1968 r. do 31 sierpnia 1973 r. wykonywał pracę, ujętą w wykazie A dział XIV, poz. 12, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 i art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną wykładnię i przyjęcie, że praca wnioskodawcy świadczona w okresie od 25 czerwca 1968 r. do 31 sierpnia 1973 r. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza i w związku z tym, nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych, co w konsekwencji doprowadziło do odmowy ustalenia wnioskodawcy prawa do emerytury.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach: 1) z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., „gdyż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”; 2) z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., „gdyż zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, która to rozbieżność polega na tym, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego do ustalenia, że praca świadczona była w szczególnych warunkach nie wystarczą same zeznania

świadców, ale dodatkowo muszą być one potwierdzone dokumentacją, pomimo iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach znaczenie ma tylko rodzaj powierzonej mu pracy i rzeczywiście wykonywane zadania pracownicze (tak wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009 r., I PK 194/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 grudnia 2013 r., III AUa 657/13), a wskazane ustalenia mogą zostać poczynione na podstawie całego zgromadzonego materiału dowodowego nie tylko dokumentów pracowniczych (wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2011 r., II UK 43/11), np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2005 r., II UK 15/05 oraz wyroki tego Sądu z 3 października 2000 r., I CKN 804/98, z 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, z 6 stycznia 2009 r., II UK 117/8, z 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10)".

Pozwany wniosł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie wykazuje podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przede wszystkim dlatego, że ta podstawa wniosku nie ma odrębnego uzasadnienia. Skarżący powinien samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać, naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zastać przyjęta do rozpoznania. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Podstawy kasacyjne nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Skarga skierowana jest do prawomocnego wyroku, a ściślej do prawa które zostało naruszone (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Tłumaczy to szczególne wymagania stawiane podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma jakościowo inna, bo aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. W przeciwnym razie funkcja przedsądu

łączona z tą podstawą przedsądu będzie bezprzedmiotowa. Jednak nawet gdyby próbować odejść od tego reżimu, to nie można nie dostrzec, że w podstawie kasacyjnej skarżący nie zarzuca naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to, że w ocenie podstawy materialnej skargi Sąd Najwyższy związany jest ustalonym stanem faktycznym, na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd ustalił, iż skarżący w spornym okresie nie pracował stale i w pełnym wymiarze jako spawacz. Innymi słowy prawo materialne odnosi się do ustalonego stanu faktycznego. Zatem również z tej przyczyny nie ma podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Natomiast druga wskazana we wniosku podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie spełnia się z tej przyczyny, że przedmiotem jej zainteresowania jest tylko sam przepis prawny ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni. Zasadniczy mankament tej podstawy wynika z tego, że skarżący nie określa przepisu prawa do którego odnosi się podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Innymi słowy rozbieżność w orzecznictwie sądów nie jest bez znaczenia, lecz w aspekcie tej podstawy przedsądu tylko na tle konkretnego przepisu prawa. Dopiero wtedy spełnia się funkcja tej podstawy przedsądu, czyli uzasadnienie do wypowiedzenia się przez Sąd Najwyższy celem ujednolicenia wykładni przepisu. Tymczasem wniosek wskazuje jedynie na „rozbieżność” w postępowaniu dowodowym, a ściślej w zapatrywaniu na znaczenie poszczególnych dowodów w ocenie czy ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach. Chodzi o to czy pierwszoplanowe znaczenie mają wówczas dokumenty czy zeznania świadków. Takich preferencji nie ma w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dlatego twierdzenie o rozbieżności jest pozorne. Ustawa (k.p.c.) nie stanowi które z tych dowodów mają pierwszeństwo, stąd i orzecznictwo nie może tu dokonywać gradacji. Innymi słowy odpowiedź miałaby prowadzić do określonych „wytycznych”, co nie jest dopuszczalne, gdyż sąd w ustaleniu stanu faktycznego i rozstrzyganiu sprawy jest niezawisły i suwerenny. Ramy wyznacza mu określona ustawą procedura, która wystarczająco jasno i racjonalnie określa zasady oraz reguły postępowania dowodowego. Ponadto o stosowaniu prawa procesowego decyduje prawo materialne, które stanowi zasadniczy punkt odniesienia dla oceny dowodów i prowadzenia ustaleń stanu faktycznego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie § 11 ust. 2 i § 12 ust. 4 pkt 2 (stosowanego odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.